

Delegacja ZSRR przybyła do Polski

Dokończenie ze str. 1

nierzy — przedstawiciele północnej grupy wojsk Armii Radzieckiej, udekorowana została nowo ustanowionymi polskimi medalami „Na straży pokoju”.

Gratulując odznaczeń — przyznanych w przededniu 50 rocznicy powstania ZSRR, premier Jaroszewicz stwierdził m. in., że stanowią one wyraz wysokiego uznania i podziękowania za wzorową ofiarną służbę żołnierską, za przyjazną i braterską współpracę z władzami i społeczeństwem na szczeblu kraju. Owocna i wszechstronna współpraca polsko-radziecka, stwierdził premier — jest symbolem wieczystej przyjaźni obu narodów.

Ludowe Wojsko Polskie sześć lat korzysta z bezcennego skarbu wojennych i pokojowych doświadczeń radzieckich sił zbrojnych; polsko-radzieckie braterstwo broni, zrodzone w latach wspólnych walk z faszyzmem, dzisiaj z każdym dniem umacnia się i doskonalą. Znajduje ono wyraz m. in. we wspólnych ćwiczeniach i kontaktach, w rozwijającej się przyjaźni żołnierzy obu armii. Armia Radziecka i Ludowe Wojsko Polskie wspólnie z innymi armiami socjalistycznej koalicji obronnej — Układu Warszawskiego — stanowią tarczę obronną pokoju i socjalizmu.

W imieniu odznaczonych za zaszczytne wyróżnienia podziękował gen. lejtnant Grigorij Borysow.

W uroczystości uczestniczyli: Wojciech Jaruzelski, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Stanisław Kania. Obecni byli przedstawiciele ambasady Związku Radzieckiego w Warszawie. Przybył także przedstawiciel naczelnego dowództwa zjednoczonych sił zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego, gen. płk. Aleksander Kożmin.

WIENCE NA CYTADELI

W związku z centralnymi obchodami w naszym kraju 50 rocznicy powstania Związku Radzieckiego przedstawiciele władz, organizacji społecznych, zakładów pracy oraz społeczeństwa Warszawy złożyli hołd polskiemu i rosyjskiemu rewolucjonistom oraz żołnierzom radzieckim poległym w walkach o wyzwolenie stolicy.

Złożono wieńce pod Bramą Straceń na Cytaдели, pod pomnikiem Feliksa Dzierżyńskiego

go i na Cmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich.

W imieniu KC PZPR wieńce złożyli: pod pomnikiem F. Dzierżyńskiego — Edward Bałuch, Jerzy Łukaszewicz i Jerzy Kwiatek, a na Cmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich — Jan Szydłak, Kazimierz Barcikowski i Stefan Misiaszek.

Wieńce złożono również od Rady Państwa i Sejmu, Rady Ministrów, NK ZSL, CK SD, MON, władz stołecznych.

UROCZYSTA AKADEMIA W TEATRZE WIELKIM

O godzinie 16.00 w sali Teatru Wielkiego w Warszawie rozpoczęła się uroczysta akademii z okazji 50 rocznicy powstania Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Organizatorzy uroczystości — Komitet Centralny PZPR, Rada Państwa i Rada Ministrów PRL zaprosili do udziału w niej przedstawicieli pracowników warszawskich zakładów przemysłowych, przedstawicieli organizacji społecznych, młodzież, przedstawicieli Wojska Polskiego. Wśród obecnych na sali jest wielu weteranów ruchu robotniczego.

W akademii uczestniczą członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem, przewodniczącym Rady Państwa — Henrykiem Jabłońskim i prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem. Przybyła delegacja Związku Radzieckiego z członkiem Biura Politycznego KC I sekretarzem Komitetu Moskiewskiego KPZR — Wiktorem Griszynem.

Po odegraniu hymnów narodowych Polski i ZSRR zebrał głos powitał Józef Kępa, po czym głos zabrał Piotr Jaroszewicz.

Podkreślił on, że PZPR i naród polski żywią do bratniego narodu radzieckiego głębokie uczucia szacunku, sympatii i przyjaźni, doceniają czołową rolę KPZR w przemianach współczesnego świata, w Związku Radzieckim widzą przyjaciela i sprzymierzeńca. Wszystko, co partia i władza ludowa czynią dla umocnienia naszej przyjaźni i sojuszu z państwem radzieckim, stwierdził premier, dobrze służy socjalistycznej Polsce, trafnie wyraża jej zasadnicze interesy, pokrywa się z obecnymi i perspektywicznymi celami naszego socjalistycznego budownictwa. (PAP)

Przewidywany postęp w rolnictwie stawia zadania także innym resortom

Obrady Komisji Rolnej przy KC PZPR

Komisja Rolna przy KC PZPR dokonała 19 bm. oceny tegorocznych prac w rolnictwie i przemyśle spożywczym oraz omówiła podstawowe zadania tych resortów na rok przyszły.

Bieżący rok — jak podkreślono w wystąpieniach ministrów rolnictwa — Józefa O-

Modernizacja gospodarki

Dokończenie ze str. 1

dukcyj przemysłowej i rolniej oraz inwestycji jest w znacznej mierze zasługą naszej kadry technicznej. Niemniej musi ona widzieć i słabsze strony naszej gospodarki.

Dużemu przrostowi produkcji przemysłowej towarzyszy również duży i nie zawsze uzasadniony wzrost zatrudnienia, co sprawia, że wydajność pracy, która jest przesłanką na całym świecie podstawowym warunkiem trwałego wzrostu dobrobytu, jest u nas wciąż niższa, niż w innych krajach.

Mimo pewnej poprawy, nasza gospodarka wciąż jeszcze nie jest w pełni podatna na przyjmowanie innowacji technicznych i organizacyjnych. Stąd proces unowocześniania konstrukcji wyrobów, technologii i organizacji produkcji jest zbyt powolny, a zużycie materiałów zbyt duże.

Niepokojące zjawiska występują także ostatnio w dziedzinie dyscypliny społecznej. W licznych zakładach wrasta absencja nieusprawiedliwiona. Nie wykorzystuje się w pełni dnia pracy. Rośnie liczba wypadków. Dlaczego?

Nie wolno nam zaprzepaścić szans zmian pogrodnionych. Musimy szybciej modernizować kraj. A to zależy od was, techników i inżynierów — powiedział Jerzy Zasada.

W dyskusji często do tych spraw wracano. Mówiono o dorobku ruchu wynalazczego, o realizacji ciekawych projektów technicznych, o potrzebie nowej organizacji szkolenia zawodowego itd. Padały też ciekawe wnioski. Np. żeby zastępcami głównych architektów miast i powiatów byli obowiązkowo specjaliści do ochrony przyrody, lub żeby w Poznaniu powołał Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Kadr. Wszystkie owe wnioski weszły do uchwały końcowej zgromadzenia. (pch)

kuniewskiego, przemysłu spożywczego i skupu — Emila Kołodzieja oraz w dyskusji, był rokiem olbrzymiego wysiłku rolników i załóg zakładów przetwórczych. Trud ten został uwieńczony pomyślnymi, lepszymi niż w minionym roku, rezultatami produkcyjnymi. Wykazują one, że podejmowane przez państwo przedsięwzięcia dla przyspieszenia intensyfikacji produkcji rolniej oraz modernizacji i rozbudowy przemysłu przetwórczego, a tym samym lepszego zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe, dają oczekiwane rezultaty.

Rolnictwo uzyskało w bieżącym roku produkcję globalną o ponad 7 proc. wyższą niż w minionym. W efekcie korzyści dla rozwoju produkcji zwierzęcej warunków ekonomicznych, pogłowie trzody chlewnej i bydła wykazuje wyraźną tendencję wzrostową.

Dobre wyniki, wyższe od planowanych, osiągnął przemysł spożywczy. Da on ponadplanową produkcję wartości około 14 mld zł.

Uzyskany wzrost produkcji rolniej i przemysłu spożywczego miał istotny wpływ na utrzymanie równowagi rynkowej. Szybki wzrost realnych dochodów ludności w roku przyszłym zwiększy jednakże zapotrzebowanie na produkty żywnościowe. Stawia to zarówno przed rolnictwem, jak i przemysłem spożywczym konieczność utrzymania w roku przyszłym wysokiej dynamiki wzrostu produkcji. Rolnictwo otrzyma więcej maszyn i urządzeń technicznych, materiałów budowlanych i nawozów mineralnych, ale zachodzi potrzeba lepszego wykorzystania posiadanych środków produkcji i sprawnej organizacji pracy.

W przemyśle spożywczym przede wszystkim chodzi o przyspieszenie terminów budowy nowych zakładów i pełne wykorzystanie mocy produkcyjnych w zakładach oddawanych do użytku, jak też maksymalnego wykorzystania rezerw produkcyjnych, wprowadzenie nowych technologii i maszyn w istniejących zakładach przetwórczych.

Szczególnie ważnym zadaniem rolnictwa w roku przyszłym, zdaniem uczestników obrad, będzie zabezpieczenie pasz dla zwiększającej się produkcji zwierzęcej. W tym celu niezbędne będzie zabezpieczenie racjonalnej uprawy trwałych użytków zielonych, rozszerzenie uprawy wysoko wydajnych roślin pastewnych jak np. kukurydzy oraz poplonów, dalsze powiększenie areału zasiewów jęczmienia. Niemniej istotnym warunkiem dalszego przyspieszenia intensyfikacji produkcji zwierzęcej będzie upowszechnianie specjalizacji gospodarstw rolnych oraz kooperacji między gospodarstwami indywidualnymi, jak również z gospodarstwami uspołecznionymi.

Zadaniem przemysłu spożywczego będzie w roku przyszłym nie tylko zwiększenie produk-

cji o ok. 10 proc. w stosunku do br. ale też dalsze uszlachetnianie wyrobów oraz rozszerzenie asortymentu — o ok. 460 — nowych produktów żywnościowych.

Przewidywany w roku przyszłym postęp w rolnictwie stawia też odpowiednie zadania przed innymi resortami. W miarę powiększania produkcji rolniej wzrastają dochody ludności rolniczej i jej zapotrzebowanie na różne produkty. Świadczy o tym bieżący rok, w którym, jak poinformował prezes Zarządu Głównego CRS — Jan Kamiński, sprzedaż detaliczna na wsi w stosunku do ub. roku wzrosła o 15 proc., w tym artykułów do produkcji rolniej o ok. 19 proc., a wartość usług świadczonych przez spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu — o 36 proc. Na rok przyszły spodziewano ta zakłada dalszy wzrost sprzedaży i usług. Niezbędne jest aby inne resorty zwłaszcza takie jak: maszynowy, materiałów budowlanych zwiększały szybkość dostaw swoich wyrobów na rynek wiejski.

Podsumowując obrady, zastępca członka Biura Politycznego KC sekretarza KC PZPR — Kazimierz Barcikowski wskazał m. in. na potrzebę lepszego wyposażenia rolnictwa w nowoczesny sprzęt techniczny, a równocześnie bardziej racjonalnego wykorzystania już posiadanych maszyn i urządzeń do mechanizacji prac. Konieczne jest także udoskonalenie kierowania kampaniami w rolnictwie, do których należy przede wszystkim sprzęt płodów rolnych. Takim pracami muszą kierować ludzie i instytucje odpowiedzialne za rozwój produkcji rolniej, a więc Ministerstwo Rolnictwa i terenowe rady narodowe.

Ambicją rolnictwa i instytucji je obsługujących — stwierdził na zakończenie sekretarz KC — powinno być nie tylko wykonanie przyszłorocznych zadań, ale danie krajowi możliwości jak największej dodatkowej produkcji. (PAP)

KSIAZKI
DUM

KSIAZKA
najpraktyczniejszym
UPOMINKIEM

9837-KI

Konkurs „Gazety Poznańskiej”:

„ZSRR w roku swego jubileuszu”

Dobiegł końca konkurs pod nazwą „ZSRR w roku swego jubileuszu, organizowany przez redakcję „Gazety Poznańskiej” przy współpracy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Zarządu Wojewódzkiego TPPR, Pałacu Kultury i Zarządu Wojewódzkiego ZMS. W konkursie wzięło udział ponad 70 wielkopolskich szkół średnich.

Wczoraj po południu ponad 200 reprezentantów szkół — każda szkoła wydelegowała 3 uczniów, zwycięzców konkursu wewnątrzszkolnego — przystąpiło do rozgrywki półfinałowej. Wyłoniła ona 12 najlepszych, w tym aż 3 wychowanków III Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu. Końcowym akordem imprezy był wieczorny quiz finałowy połączony z występami artystycznymi, przygotowanymi przez młodzież.

Walka była niezwykle zacięta i wyrównana. Najwięcej punktów zgromadziła 17-letnia Danuta Zdrojowa z Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie. Odpowiedziała ona prawidłowo na wszystkie pytania. W nagrodę obok bonu towarowego wartości 1 200 zł otrzymała bardzo atrakcyjną wieczną kieszeczkę do ZSRR.

Drugie miejsce zajął piętnastolatek Jarosław Rybak z LO w Czarnkowie, a trzecie — Jacek Wegner z LO w Słupcy. Nagrodę zespołową dla szkoły, która zdobyła najwięcej

„Koziołki” płacą

W 814 PGL „Koziołki” wylosowano następujące numery: 11, 17, 23, 26, 30, 38. Losowanie o wysokości 50.054 zł. Wpłynęło 333.694 było się 17 bm. Wpłynęło 1.001.062 zł. Zakładów wartości 1.001.062 zł. Fundusz wygranych wynosi: 500.595 zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz wygranych I stopnia w następnych grach wynosi: 500.000 zł.

Stwierdzono: 1 „czwórka z liczbą dodatkową” w kol. 153 w Półbiedzkach pow. Poznań w wysokości 50.054 zł. 47 „czwórek” po 2.484 zł. 105 „trójek premialnych” po 164 zł. 1.860 „trójek” po 64 zł. 1.715 „dwójek premialnych” po 26 zł. 23.185 „dwójek” po 6 zł.

Losowanie 815 gry odbyło się 26 bm. w Śremie na Rynku o godzinie 12-tej.

Świat protestuje przeciwko eskalacji bombardowań DRW

Od kilku dni ze wszystkich stolic świata napływają wieści o protestach przeciwko eskalacji amerykańskich bombardowań DRW. Wznowienie masowych nalotów na Wietnam Północny w chwili, gdy wydawało się, iż szanse na pokój w Wietnamie są rzeczywiście realne, wywołało falę oburzenia całej postępowej opinii światowej.

Głosy protestu przeciwko eskalacji wojny odzywiają się wszędzie: demonstranci w Londynie żądają, by Stany Zjednoczone sygnowały porozumienie o pokoju. Komunistyczna partia W. Brytanii opublikowała oświadczenie krytykujące zwleknięcie z podpisaniem porozumienia przy równoczesnym zaognianiu wojny. 20 la-bourystowskich posłów Izby Gmin na wieść o decyzji Nixonona w sprawie nasilenia wojny w Wietnamie wysłało do prezydenta USA telegram wzywający do natychmiastowego przerwania bombardowań i podpisania porozumienia pokojowego.

Przeciwko rozszerzaniu wojny w Wietnamie protestuje prasa szwedzka, zachodniemiecka, włoska i francuska. Poprzednie oświadczenia o bliskim pokoju — pisze szwedzki dziennik „Aftonbladet” — miały charakter czysto propagandowy.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB.
20 XII 1972 Nr 302 (8964)

ciw nasilaniu bombardowań DRW podniosły się również w samych Stanach Zjednoczonych. Do demonstracji przeciwko eskalacji wojny w Indochinach i wznowieniu masowych nalotów na DRW doszło 19 bm. w Nowym Jorku, gdzie znajduje się największy zakład towarzystwa „American Machine and Foundry Co”, produkującego bomby zrzucone na Indochiny.

Z ostrym oświadczeniem, krytykującym politykę eskalacji wojny, wystąpił senator McGovern. Wezwał on rząd amerykański do natychmiastowego zaprzestania bombardowań Wietnamu i położenia kresu pomocy wojskowej dla rządu sajskiego oraz podania konkretnej daty wycofania wszystkich wojsk USA z Wietnamu Południowego.

Senator Symington zażądał, by Kissinger wyjaśnił dlaczego z długotrwałych poufnych rokowań nie wyłoniło się porozumienie o pokoju oraz podkreślił, że wznowienie na pełną skalę bombardowań DRW doprowadzi, iż naród amerykański został oszukany.

Do głosów protestu przeciwko eskalacji wojny przyłączyli się żony i rodziny amerykańskich pilotów znajdujących się w DRW. (PAP)

Liczne głosy protestu prze-

Służyć nowoczesnej wsi

W rozważaniach na temat teraźniejszości i przyszłości wsi jawi się nam ona, jako ośrodek nowoczesnej gospodarki. Marzy nam się wieś dostatnia, dobrze wyposażona w urządzenia współczesnej cywilizacji, sprawnie obsłużona przez powołane do tego instytucje. Bo tylko taka wieś może produkować więcej żywności, bo tylko na takiej wsi — łatwiej żyć.

„Rolnictwo stało na progu dobrobytu” — stwierdził jeden z dyskutantów na niedawnym wojewódzkim zjeździe delegatów spółdzielczości samopomocowej. Żeby ten próg przekroczyć i osiągnąć stabilizację życia i gospodarowania, trzeba spełnić kilka warunków. Jednym z nich jest właśnie sprawne zaopatrzenie wsi w artykuły spożywcze, przemysłowe i do produkcji rolnej. Drugi warunek, to dobrze zorganizowany zbyty produktów rolnych, wreszcie trzeci — szeroko pojęte usługi typu produkcyjnego i rzemieślniczego.

Rozbudzać potrzeby

Dobra obsługa wsi — to pierwszoplanowe zadanie handlu wiejskiego. Na przykładzie ostatnich lat można stwierdzić, że czyni to z dużym powodzeniem. Tak to przynajmniej jest w Wielkopolsce, gdzie spółdzielczość samopomocowa ma ponad połowę

obrotów detalicznych handlu województwa i skupuje przeszło 70 procent produktów rolnych. Świadczy o tym stale rosnąca dynamika wykonywania zadań gospodarczych spółdzielczości w okresie między zjazdami delegatów WZGS. W sprzedaży detalicznej za rok ubiegły wyniosła ona 15,7 procenta w stosunku do roku 1969, plan obrotów detalicznych roku bieżącego wykonano już 9 bm., a jest on o 1000 zł 4 miliardy złotych wyższy niż w roku 1969.

Co roku skok o dwa miliardy złotych w obrotach detalicznych handlu wiejskiego — to nie bagatela. Kryje się za tym masa towarów, lepsza organizacja. Samych tylko środków do produkcji rolnej dostarczono wsi wielkopolskiej w roku ubiegłym za 5,5 miliarda złotych, w tym roku jeszcze więcej.

Potrzeb nie wystarczy zaspokajać. Trzeba je również pobudzać w kierunku społecznie pożytecznym. Temu musi służyć polityka dostaw towarowych, odpowiednia reklama i informacja handlowa. Po zaspokojeniu doraźnego za potrzebowania na podstawowe towary konsumpcyjne (co przestaje być już problemem skoro można je nabyć w każdym niemal sklepie gminnej spółdzielni), na plan pierwszy wysuwa się inwestowanie w dobra trwałe, ułatwiające codzienne życie i pracę w gospodarstwie wiejskim.

Pieniądze — na nowoczesność

Wsi przybywa pieniędzy. W latach 1970 i 1971 przychody ludności rolniczej naszego województwa wzrosły z ponad 15 miliardów złotych do przeszło 18 miliardów. Rok bieżący jest jeszcze lepszy. Za same tylko plody rolne spółdzielczość samopomocowa wypłaci rolnictwu ponad 10 miliardów złotych, a więc o blisko dwa miliardy więcej w ciągu roku.

Pieniądze te mieszkańcy wsi pragną wydać jak najrozsądniej, nie tylko na konsumpcję. Wiele się już inwestuje w budynki, maszyny, narzędzia rolnicze, urządzenia do mechanizacji hodowli i sprzęt gospodarstwa domowego. Jedyna to droga do unowocześnienia produkcji, do zatrzymania młodych kadr na wsi. Stąd powszechne zapotrzebowanie na materiały budowlane, sprawniejsze maszyny, części zamienne, na sprzęt do mechanizacji domu i gospodarstwa.

Naprzeciw tym potrzebom musi wychodzić handel wiejski, usprawniając stałe dostawy towarów na wieś i odbiór produktów rolnych, świadcząc zarazem inne usługi (dostawy pasz, nawozów, węgla, środków ochrony roślin).

W roku bieżącym odebrano bezpośrednio od rolników transportem gminnych spółdzielni 29 procent zbóż, dwie trzecie

całego skupu ziemniaków, dostarczono do zagród 45 000 ton nawozów. To oszczędza czas, zapewnia wygodę i... zwiększa apetyt.

Toteż mnożą się postulaty upowszechnienia odbioru bezpośredniego, zwłaszcza żywności, dalszego usprawniania kontraktacji, reorganizacji dostaw węgla, wprowadzenia wolnego obrotu paszami, szczególnie drobiowymi.

Handel w gminach

Zwiększone wymagania klientów wiejskich muszą być zaspokajane przez coraz bogatszą i nowocześniejszą sieć handlową. Trzeba zatem co roku budować po 400 sklepów oraz pawilonów dla towarów przemysłowych. Będzie się dało modernizować punkty skupu, otwierać nowe zakłady gastronomiczne i produkcyjne: piekarnie, masarnie, wytwórnie wód.

W tym celu trzeba inwestować w bazę materialną gminnych spółdzielni. Jeśli w minionej pięcioletniej wydano na inwestycje 1,6 miliarda złotych, to w bieżącej przeznaczono 2,5 miliarda złotych. Oznacza to, że co roku trzeba będzie budować i dostarczać GS-om sprzęt za ponad pół miliarda złotych. Aby zapewnić realność tej miary przedsięwzięcia m. in. przy każdym PZGS powstanie wkrótce zespół usług remontowo-budowlanych. Wykonując inwestycje gminnych spółdzielni, zespoły te będą zarazem przyjmowały zlecenia od rolników.

Inwestycjom na wsi towarzyszyć mają zwiększone dostawy materiałów budowlanych, dzięki importowi 1,7 miliona ton cementu i uruchomieniu nowej cementowni koło Bydgoszczy.

Poprawie obsługi wsi posłuży niewątpliwie umacnianie handlu wiejskiego w związku z reorganizacją władzy terenowej. W naszym województwie, zamiast 204 gminnych spółdzielni, pozostanie 189. Tym umocnionym jednostkom, o uproszczonym do minimum systemie planowania i zarządzania, stawia się wysokie wymagania już na rok przyszły. Obroty detaliczne wzrosną o dalsze 2 miliardy złotych (do 18 miliardów zł), w skupie — o 600 milionów złotych, w usługach dla ludności — o 41 milionów złotych.

Wcielenie tego programu w życie przyniesie wsi wielkopolskiej odczuwalną poprawę warunków produkcji i bytu. Ale wymaga to nie lada ofiarności i umiejętności ze strony pracowników handlu wiejskiego. Uznanie, które sobie za to dotąd zyskali, musi więc przełożyć się w powszechną pewność, że i w handlu wiejskim nastąpiło trwałe przyspieszenie działania.

MARIA POLCYNOWA

„Pilnować Orła, niech go nikt nie skubie...”

Stare księgi gromadzą różne mądrości. Jedne, od czytanych po latach, fascynują nas swą patyną, inne zadziwiają trafnością spojrzenia. Sędziwy foliś, księga metryczna z roku 1758 przemawia prawdą prostą i piękną.

„Wielki Koźminie, Tobie za Herb dano Orła y tym twą sławetność uznano, Więc swej wolności zabiegając zgubie, Pilnować Orła, niech go nikt nie skubie...”

To miasto może się chlubić swą przeszłością. Upartym i konsekwentnym dążeniem do samoidentyfikacji narodowej. Gdyby nie nauczyciele polscy udzielający podczas zaborów prywatnych lekcji, kupcy żądający od swych polskich klientów poprawności rodzimej mowy, gdyby nie strajk działaczy szkolnej z roku 1906/7, tajni organizowane tu zaczątki Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, kto wie w jakim stanie przetrwałby po dziś dzień ów koźmiński Orzeł.

Wraca się często w Koźminie myślą do tamtych lat. Nie tylko w szczupłym już dzisiaj gronie uczestników owych historycznych zmagani, przy okazji rozmaitych uroczystości rocznicowych. Bowiemy miasto hołubi swą tradycję. Osobliwością jest, że działa tutaj chór założony w 1889 roku, a więc w ogóle jeden z najstarszych w kraju. Ale nie mniejszym ciekawostką jest fakt, iż to niewielkie, bo zaledwie siedmiotysięczne miasteczko, może zakażać niejedną siedzibę powiatu, jako ośrodek prężnie rozwijającego się szkolnictwa.

Gdzie przemysł, tam budownictwo

Koźmin żyje przede wszystkim teraźniejszością. Mówią o tym nowe bloki mieszkalne wzniesione w zachodniej części miasta. Tych bloków jest na ra-

nie niewiele. Za mało, aby podjąć się rozbiórki stuletnich, zmurszałych już budynków. Ale opodal widać dźwigi i komin, a więc symbole przemysłu. Zaś gdzie przemysł, tam i szanse na budownictwo.

Dawno już miasto zatraciło swój rolniczy charakter. Ubyło pół, próżno by szukać dzisiaj sławnych niegdysiejszych winnic. Niby grzyby po deszczu wyrósł zakłady przemysłowe: Wytwórnia Pasz, Nasycalnia Kolejowa, Baza Montażu Przędzeł Kolejowych, Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Wetleku”. Właśnie w nich wyrósł już po wojnie, koźmińska klasa robotnicza. Dzisiaj Andrzej Bielawski — I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR może mówić z

100 WIELKO POLSKA KRAINA MIAST

dumą: są zakłady, w których członkowie partii stanowią połowę załogi! Roczne plany? Wykonujemy je z nadwyżką.

Miasto się rozrasta, dla przemysłu staje się za ciasne. A sporo się zamierza jeszcze budować. Każdy z zakładów pracy ma w zasadzie jakieś limity inwestycyjne. Ten rok wzbogacił Koźmin o halę produkcyjną „Wetleku”, następnie mają zwiększyć liczbę podobnych obiektów; powstaną warsztaty naprawcze samochodów, Poznańskie Zakłady Metalowe wzniosą halę produkcyjną, wybuduje się bazę obrotu zwierzętami hodowlanymi. Wszystkie więc zdaje się wskazywać na to, że miasto będzie przybyszały mieszkańcy, acz mogło się wydawać do niedawna (znalazło to odbicie nawet w wojewódzkich prognozach), że będzie odwrotnie.

Więcej niż miasto

Miał ongiś Koźmin liczne jarmarki, na których zgodnie z edyktem z 1567 roku „dozwolonym było osobom obojga płci i wszystkich stanów zewsząd przybywać z towarami, sprze-

dawać je lub kupować, zamieniać i wywozić według zasad w kupiectwie używanych”. Do istniejących trzech dołożył sobie przed dwustu laty jeszcze pięć, za sprawą ówczesnego jego właściciela, powabnej Elżbiety z Branickich. Oburzał się zacytowany książę Łukomski, pierwszy dziejopis Koźmina, że owa jako „wdowa młoda, żywa i żądna życia, znalazła w ówczesnym lekkomyślnym świecie sposobności wiele do dogodzenia swemu usposobieniu. Zaś między swymi wielbicielami liczyła króla Stanisława Augusta”. Fakt jednak pozostaje faktem, właśnie owej królewskiej zażyłości, zawdzięczał podówczas Koźmin swoją jarmarczną koniunkturę. Dziś Koźmin już nie na handlu zasadza swe istnienie.

Począwszy od stycznia Koźmin stanie się siedzibą gminy. Będzie więc czymś więcej niż tylko miastem. Połączenie administracyjne, a co za tym idzie, również gospodarcze z okolicznymi terenami wiejskimi, zmienia hierarchię potrzeb, rodzi konieczność przy stosowania się do nowej roli.

Dostosował się już do gminnych warunków handel, modernizując prawie wszystkie sklepy. Gminna Spółdzielnia urządza nową, wielką reżnię, ciesząc się tedy ludźmi, że i jakości wędlin się poprawi. Myśli się też o budowie restauracji. Powstał projekt, znajdują się środki w budżecie. Gdyby tak jeszcze — wdychając mieszkający Koźminą — udało się ją zlokalizować tam, gdzie rzeczywiście jest potrzebna, a więc w centrum miasta, a nie na odległym bądź co bądź osiedlu.

Z zewsząd chędogie

Pytam o komunalne potrzeby Koźmina. Mój rozmówca, przewodniczący Prezydium MRN (będzie ono tutaj także po reformie) — Leonard Szczodrowski wymienia ich kilka. Wszak najdotkliwiej odczuwa się niedobór wody. Tak, wierzono, w tym roku aż pięć razy. I nic. A bez wody ani marzyć o większych inwestycjach. Płynęła kiedyś woda rzeką Orlą. Dzisiaj jest to miejskie zbiorowisko ścieków. Urząd Wody i Ochrony Powietrza przy Prezydium PRN w Lesznie niechętnie udziela zezwoleń na budowę lokalnych oczyszczalni, tłumacząc się istnieniem projektu budowy takiej inwestycji dla całego miasta. Termin jej rozpoczęcia przesuwany jest z roku na rok. A Orla cuchnie...

Na kimś, kto gród nad Orlą do brzo zna, robi on wrażenie latem. Chłubi się bowiem Koźmin mianem „miasta kwiatów”. Wypielegnowany park, świadectwo rozwiniętych tu z dawien dawna umiejętności ogrodniczych, jest prawdziwą oazą zieleni. Wszystkiego tego nie widać obecnie. Drzewa ogolone z liści, odstają stare budowle. Miasto jest jednak „z zewsząd chędogie”. Wielokrotnie przykryte reklamowymi napisami, świeżo kładzione nawierzchnie ulicznych jezdni, nowoczesne oświetlenie, nowe parkany, ujawniają starania i gospodarską rękę.

Tradycja cementuje

Pytałem starych mieszkańców o to, co cenią w dzisiejszym Koźminie najbardziej. Odpowiedzi padały prawie jednakowe. Jan Wawrzyńczak (profesor miejscowego liceum i ceniony działacz społeczny): miasto przystosowało się do bieżącej chwili, zaktywizowało gospodarstwo. Toteż absolwenci miejscowych szkół, którzy przez lata całe opuszczali Koźmin, teraz znajdują pracę na miejscu. Alfons Sekowski (50 lat pracy w administracji): to już nie to samo miasto, dość wyjechać na ulice. Wyglądem, wygodą życia mieszkańców różni się od dawniejszego Koźmina.

Wszak tradycja cementuje koźmińskie społeczeństwo. Zespala tych, którym przyszło ongiś „pilnować Orła” z pokoleniem dzisiejszym. Właśnie dzięki obu nim magna Civitas Koźminensis ma kształt obecny. Miasta, które znalazło swą drogę ku współczesności.

JERZY WALASEK

Syrdariańska elektrociepłownia



Jeżeli w tym roku przekazany zostanie do eksploatacji pierwszy blok energetyczny o mocy 300 MW syrdariańskiej elektrociepłowni w Uzbekkiej SRR. Będzie to największa elektrociepłownia w Związku Radzieckim. Jej moc wyniesie 4 400 MW.

Na zdjęciu: podstacja syrdariańskiej elektrowni.

CAF — TASS

USTRÓJ PAŃSTWOWY ZSRR

ZSRR należy do mas pracujących miast i wsi, reprezentowanych w radach delegatów ludu pracującego. W skład tego jednolitego scentralizowanego systemu władzy państwowej wchodzi: Rada Najwyższa ZSRR (1.517 delegatów), rady najwyższe 15 republik związkowych (5.879 delegatów), rady najwyższe 20 autonomicznych republik (2.994 delegatów) i ponad 50 tysięcy rad miejscowych, o jest krajowych, obwodowych, okręgowych, rejonowych, miejskich, wiejskich i osiedlowych (około 2,2 mln delegatów).

W wyborach delegatów mają prawo uczestniczyć wszyscy obywatele kraju, którzy ukończyli 18 lat. Do Rady Najwyższej ZSRR mogą być wybrani obywatele, którzy ukończyli 23 lata, do rad najwyższych republik związkowych i autonomicznych — po ukończeniu 21 lat i do miejscowych rad delegatów ludu pracującego — po ukończeniu 18 lat.

Konstytucja ZSRR uprawnia wyborców do odwołania delegata. Z rad miejscowych poprzedniej kadencji w ciągu roku odwołano 300 delegatów.

Ze składu Rady Najwyższej ZSRR (według danych za 1971 r.) łącznie wyborcy odwołali 11 delegatów.

RADA NAJWYŻSZA

Najwyższym organem władzy państwowej jest Rada Najwyższa ZSRR, która:

- uchwała Konstytucję ZSRR i ma prawo wprowadzać do niej zmiany;
- uchwała prawa ogólnozwiązkowe;
- zatwierdza narodowy plan gospodarczy i budżet państwowy ZSRR;
- tworzy rząd ZSRR i dokonuje zmian w jego składzie;
- wybiera Sąd Najwyższy ZSRR;
- mianuje Prokuratora Generalnego ZSRR;
- kontroluje działalność wyższych organizacji państwowych i osób zajmujących w nich wysokie stanowiska;
- realizuje kontakty międzyparlamentarne;
- wykonuje inne pełnomocnictwa zaliczone w Konstytucji ZSRR do gestii Związku SSR.

Fakt, że Związek Radziecki zamieszkuje ponad 100 narodów i narodowości stworzył ko-

nieczność powołania w składzie najwyższego organu władzy dwóch izb — Rady Związku i Rady Narodowości.

Do Rady Najwyższej ZSRR wybranych zostało w czerwcu 1970 r. 1.517 delegatów, w tym do Rady Związku — 767 (po jednym delegacie na każde 300 tysięcy obywateli) i do Rady Narodowości — 750 (po 32 delegatów z każdej republiki związkowej, po 11 z każdej republiki autonomicznej, po 5 z każdego obwodu autonomicznego i po 1 z okręgów narodowościowych). Wśród delegatów jest 763 robotników i kołchoźników.

W obu izbach Rady Najwyższej ZSRR utworzonych zostało i działa po 13 stałych komisji, w których skład wchodzi około połowy wszystkich delegatów. Zadaniem komisji jest rozpatrywanie i ocena projektów ustaw i różnych zagadnień problemowych, które wnoszone zostają następnie pod obrady plenarne Rady Najwyższej. Ponadto komisje kontrolują realizację przez ministerstwa i resorty ustaw i decyzji powziętych przez Radę Najwyższą.

W skład Prezydium Rady

Najwyższej ZSRR wchodzi: przewodniczący Prezydium, 15 jego zastępców (po jednym z każdej republiki związkowej), sekretarz oraz 20 członków.

Rada Najwyższa zbiera się na swych sesjach dwa razy w roku.

RZĄD

Najwyższym organem zarządzającym i wykonawczym władzy państwowej jest Rada Ministrów ZSRR. Podlega ona Radzie Najwyższej (w przerwach między sesjami — Prezydium Rady Najwyższej) i jest przed nią odpowiedzialna.

W ZSRR istnieje 27 ministerstw ogólnozwiązkowych, 31 związkowo-republikańskich oraz 16 komitetów państwowych. Ministerstwa ogólnozwiązkowe kierują powierzonymi im gestiami dziedzicami na całym terytorium ZSRR. Są to na przykład takie ministerstwa, jak handel zagraniczny, żegluga morskiej, przemysłu chemicznego, przemysłu lotniczego.

Ministerstwa związkowo-republikańskie sprawują kierownictwo poprzez odpowiednie ministerstwa republik związkowych. Takimi ministerstwami są — dla przykładu — ministerstwa: kultury, zdrowia, spraw zagranicznych, geologii.

MAKRO ENCYKLOPEDIA WIEDZY OBYWATELSKIEJ

30 grudnia 1922 r. I Ogólno Związkowy Zjazd Rad proklamował utworzenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. W jego skład wchodzi obecnie 15 republik związkowych. Na terytorium pięciu republik związkowych znajduje się 20 republik autonomicznych, 8 obwodów autonomicznych i 10 okręgów narodowościowych.

RADY DELEGATÓW LUDU PRACUJĄCEGO

Zgodnie z artykułem 3 Konstytucji ZSRR, cała władza w

NA GRUNCIE REALIÓW

Jutro w stolicy NRD, Berlinie, podpisany zostanie Układ o podstawach stosunków między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Niemiecką Republiką Federalną. Podpisy pod tym historycznym układem złożą negocjatorzy rządów obu państw niemieckich, „architekci” tego układu, Michael Kohl i Egon Bahr.

Układ o podstawach stosunków między NRD a NRF — zgodnie ze swą nazwą — tworzy fundament prawną normą relacji stosunków pomiędzy obu państwami niemieckimi zgodnie z zasadami pokojowego współistnienia. Co postanawia?

Z pozycji równouprawnienia

Oba państwa stwierdzają w układzie, że na bazie równouprawnienia rozstrzygać będą normalne, dobrosąsiedzkie stosunki. Słowo „równouprawnienie” ma istotną wagę w tym kontekście, jeśli zważyć, że kilka lat temu NRD — według doktryny politycznej rządów zachodnoniemieckich — formalnie i faktycznie nie istniała. Strony układu zapowiadają

Dla miłośników dziejów regionalnych

Komitet Organizacyjny XI Powiatowego Zjazdu Historyków Polskich wraz z Zarządem Głównym Polskiego Towarzystwa Historycznego ogłosił konkurs na pracę naukową z zakresu historii regionalnej. Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy miłośnicy dziejów regionalnych, zwłaszcza nauczyciele, działacze społeczni i oświatowi oraz pracownicy służby archiwalnej. Tematyka prac powinna dotyczyć historii poszczególnych miejscowości, regionów, działalności regionalnych instytucji lub organizacji. Przewidywane nagrody pieniężne w łącznej wartości 35 tys. zł oraz liczne wyróżnienia.

Szczegółowych informacji udziela i regulaminy konkursu wysyła Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego (Poznań, Stary Rynek 78/79). (na)

Zbrodnie hitlerowskie w prawie karnym NRF

Nakładem Instytutu Zachodniego w Poznaniu ukazała się ostatnio na półkach księgarskich książka Krystyny Daszkiewicz pt. „Zbrodnie hitlerowskie w prawie karnym Niemieckiej Republiki Federalnej”. Książka składa się z czterech rozdziałów: I — Ściganie i karanie zbrodni hitlerowskich w NRF. Charakterystyka ogólna, II — Kwalifikacje zbrodni ludobójstwa, III — Kwalifikacje zbrodni mordowania i zabójstwa, IV — Zbrodnie na rozkaz. Całość uzupełniają: aneks zawierający ważniejsze przepisy niemieckiego prawa karnego cytowane w pracy (w wersji oryginalnej i polskiej), reasume w języku angielskim oraz bibliografia.

Interesujący szczegół: w rozdziale pierwszym autorka stwierdza, że ludobójstwo w ogóle nie podlega ściganiu w NRF, a zabójstwo już uznano za przedawnione. Morderstwa uległy w NRF przedawnieniu z końcem 1979 roku. Tymczasem według oficjalnych statystyk NRF-owskich stan na 1 stycznia 1969 dotyczący ścigania i karania zbrodni hitlerowskich przedstawiał się w NRF następująco: wszczęto postępowanie karne w stosunku do 71 221 osób, z tego żadnej kary nie otrzymało 54 458 osób. Skazano prawomocnie 6 227 osób, jeszcze nie załatwiono spraw 10 536 osób.

Pracę tę polecić trzeba nie tylko prawnikom lecz przede wszystkim ludziom interesującym się sprawami politycznymi i najnowsza historia. Podkreślić trzeba niemal popularny styl książki, co w tym przypadku jest jej plusem. (mf)

ją, że kierować się będą zasadami Karty NZ, a szczególnie zasadami suwerennej równości wszystkich państw, poszanowania niezawisłości, samostanowienia i integralności terytorialnej. Oba państwa wyrzekają się stosowania przemocy i groźby użycia przemocy.

Oba państwa podkreślają w układzie nienaruszalność istniejących między nimi granic — teraz i w przyszłości.

Ustalono, że żadne z obu państw nie może reprezentować drugiego państwa, na arenie międzynarodowej lub działać w jego imieniu i że władza suwerenna każdego z obu państw ogranicza się tylko do jego obszaru państwowego.

Te właśnie stwierdzenia układu przekreślają nieodwołalnie jedną z najbardziej szkodliwych, a zarazem najbardziej mitycznych, doktryn okresu zimnej wojny, doktrynę Hallsteina, według której jedynym reprezentantem narodu niemieckiego miała być Republika Federalna.

NRD i NRF deklarują ponadto gotowość do uregulowania — w tożsamy sposób — problemów praktycznych i humanitarnych. Zobowiązują się do rozwijania współpracy w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki, komunikacji, poczt i łączności, systemu ochrony zdrowia, kultury, sportu, ochrony środowiska człowieka i w innych dziedzinach.

Oba państwa — zgodnie z układem — wymieniają stałe przedstawicielstwa, które będą miały swe siedziby przy odpowiednim rządzie.

Takie są generalne założenia tego układu, który opiera stosunki między obu państwami na trwałym gruncie prawa międzynarodowego.

Na drodze do ONZ

Z układem wiąże się jednak również inne postanowienia za powiedziane w listach i dokumentach uzupełniających opublikowanych łącznie z tekstem układu w dniu jego parafowania. Ponieważ niektóre z tych postanowień będą realizowane po parafowaniu układu (na przykład zapowiedź, że oba państwa poczynią starania o przyjęcie ich do ONZ), niektóre po podpisaniu układu (np. zapowiedź konsultacji rządów obu państw), a niektóre dopiero po wejściu w życie układu — a więc po ratyfikacji (zapowiedź otwarcia czterech kolejnych przejść na granicy między obu państwami niemieckimi, a także ułatwień w ruchu turystycznym i składaniu wizyt), obie strony były zainteresowane szybkim podpisaniem układu, co umożliwiło wdrożenie procedury ratyfikacyjnej i jego ostateczne wejście w życie.

Z tych kilkunastu listów i innych dokumentów najważniejsze znaczenie mają oczywiście listy zapowiadające podjęcie przez oba państwa kroków w celu przystąpienia do ONZ, a także zapowiedź deklaracji, iż rządy obu państw będą się konsultować w kwestiach stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania, a zwłaszcza w kwestiach bezpieczeństwa i pokoju.

Uznanie suwerennej równości obu państw oznacza uznanie realnej sytuacji politycznej, jaka się ukształtowała na kontynencie europejskim w okresie powojennym. Wejście w życie tego układu be-

dzie równoznaczne z wyrzeczeniem się przez NRF praktykowania dawniej prób dyskryminowania NRD na arenie międzynarodowej. NRD zostaje uznana jako równorzędny podmiot prawa międzynarodowego.

Nic już obecnie nie może przeszkodzić przyjęciu NRD, wraz z drugim państwem niemieckim, do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Polska opinia społeczna z radością odnotowała, że Niemieckiej Republice Demokratycznej już został przyznany status obserwatora Organizacji Narodów Zjednoczonych, a także fakt, że została ona przyjęta na członka Organizacji NZ a.s. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO).

Sukces polityczny NRD

Parafowany w Bonn układ jest ogromnym sukcesem politycznym NRD, ukoronowaniem jej wieloletniej walki o uznanie niemieckiego państwa socjalistycznego de iure, w zgodzie z normami prawa międzynarodowego.

Znaczenie układu wykracza poza stosunki dwustronne. Wiadomo, że w przeszłości nierozwiązane stosunki NRD i NRF często wykorzystywane były jako pretekst do blokowania różnych inicjatyw pokojowych, różnych kroków w kierunku odprężenia. Układ sprawdza się w praktyce, choćby obecnie w Helsinkach.

Układ o podstawach stosunków jest jeszcze jednym dokumentem potwierdzającym realia w Europie powojennej. Doszedł do skutku w klimacie odprężenia, które możliwe było dzięki konsekwentnej polityce państw socjalistycznych. Państwa te domagały się uznania terytorialnego i politycznego statusu, widząc w tym nieodzowny warunek przejścia od konfrontacji do współpracy. Uznanie tych europejskich powojennych realiów wcześniej już znalazło wyraz w układach zawartych przez NRF z Polską i ZSRR i w czterostonnym porozumieniu w sprawie Berlina zachodniego. To samo można powiedzieć o deklaracji czterech mocarstw ogłoszonej w związku z parafowaniem układu NRD — NRF potwierdzającej prawa i zobowiązania wielkiej czwórki i zapowiadającej, że państwa te poprą wnioski obu państw niemieckich o przyjęcie ich do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Układ NRD — NRF jeszcze nie byłby oczywiście możliwy, gdyby nie zdrowy rozsądek tych sił politycznych w społeczeństwie zachodnoniemieckim, które zrozumiały, że jedynie uznanie realiów może stworzyć warunki dla postępu w procesie odprężenia i normalizacji stosunków między krajami europejskimi.

Sam tekst układu ujawnia tę prawdę, że rozwój społeczno-polityczny i ekonomiczny obu państw niemieckich poszedł po wojnie w dwóch odmiennych kierunkach. Układ mówi we wstępie wręcz, że oba państwa różnie zapatrują się na „podstawowe sprawy”.

W NRD rządzi klasa robotnicza, w NRF kapitał monopolistyczny. To też realny fakt. Ale pokojowe współistnienie zakłada możliwość współzycia obok siebie, ba, nawet współpracy, państw o różnych systemach społeczno-ekonomicznych.

ALEKSANDRA WASILEWSKA-SUTKOWSKA

Tajniki Gopla

Badania wykazują, iż Kujawy w okresie narodzin państwa polskiego przypominają wyglądem Polesie. Było wiele bagnisk i mokradł, które dziś są urodzajnymi czarnoziemami. Uczeń przypuszcza, że proces ten, wiążący się z „skurczeniem się” jeziora Gopla, spowodowany został melioracjami oraz regulacją rzek. Doprowadziło to do przebiecia torfowych tam i silnego odpływu wód. Prace te były kontynuowane już w czasach późniejszych. Wiadomo, że w XVII i XIX w. poziom jeziora obniżał się kilkakrotnie na skutek regulacji Noteci, przekopania Kanału Bydgoskiego i robót odwadniających. W sumie Gopło opadło wówczas aż o 3,2 m.

Sprawa jest tym bardziej interesująca, że „polańskie morze” osiągnęło obecnie poziom, jaki posiadało w czasach prehistorycznych, ok. VII w. p.n.e. Badacze długo nie dawali wiary ludowym podaniom o zatopionych miastach i grodach, ale przekonała ich o tym archeologia. Właśnie m. in. nad Gopłem odkryto szczyt dwóch osiedli z okresu kultury łużyckiej — w Mielnicy i Rzepowie. Musiały się one rozwijać pomyślnie, ale w pewnym momencie zaczęła im zagrażać katastrofa, którą wywołało stopniowe zatopienie się dolin rzecznych, a tym samym ograniczanie przepływu i piętrzenia się wody. Mieszkańcy bronili się przed tym przez kilka wieków, stawiając tamy i podwyższając teren nasypami. W końcu jednakże żywioł przeważał. Woda pokryła ich siedliska, narosła na nich torf i dopiero po ponownym spadku jeziora łopata archeologa ujawniła ślady prawdziwej tragedii. „Kurczące się” Gopło już w okresie kilku ostatnich stuleci odsoniło lądy, których nie oglądali ludzie średniowiecza. Najbardziej okazałym tego przykładem jest półwysp Potrzyniec, który jeszcze w XV w. znajdował się mniej więcej 4 m pod powierzchnią jeziora i wynurzył się całkowicie dopiero w drugiej połowie XIX w.

Tajniki Gopla, rozszyfrowywane od dłuższego czasu przez uczonych, stały się przedmiotem studium historyczno-hydrologicznego, opublikowanego przez Bydgoskie Towarzystwo Naukowe. Autorzy: Zdzisław Mastyski i Stefan Rogiński dokonali analizy i syntezy dotychczasowych badań, uzupełniając je nowymi odkryciami i ustaleniami. (PAP)

Wyroby garmazeryjne w szerokim asortymencie



DO NABYCIA W DNIACH 22 I 23 XII. 1972 r.

NA SPECJALNIE ZORGANIZOWANYCH

KIERMASZACH PRZEDŚWIĄTECZNYCH

W ZAKŁADACH:

AS, ARKADIA, LECHICKA, SŁONECZNA oraz w sklepach garmazeryjnych:

Sklep nr 1, ul. 27 Grudnia 14

Sklep nr 4, ul. Głogowska 63

„ nr 2, ul. Dzierżyńskiego 117

„ nr 5, ul. Dąbrowskiego 14

Sklep nr 10, ul. Zwierzyniecka 18.

9927-K1



Praca Nauka

Potrzebna pomoc domowa do dwóch osób 3 do 4 godziny przed południem. Zgłoszenia Czerwonej Armii 77 m. 5, godz. 16-18. 32765g

Przyjmę jakąkolwiek pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32772g.

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Dzierżyńskiego 126 m. 4. 32773g

Przyjmę starszą osobę do 1,5 rocznego dziecka, tel. 419-257 do 15 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32795g.

Przyjmę ucznia w zawodzie ślusarskim. Wiadomość: tel. 501-43. 32803g

Potrzebny tynkarz do wytykania domu jedno rodzinne wewnątrz. Ul. Kowalewicz 17. 32808g

Kierowca I kat. przyjmie pracę na taksówce, lub innym samochodzie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32838g.

Paniąka potrzebna zaraz do szycia ręcznego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32848g.

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem. Poznań, Mickiego 9 m. 9, Pińczyska. 32855g

Przyjmę pomoc do dzieł czystych 10-miesięcznej w rodzinie lekarskiej. Tel. 411-232. Sołacz. 32863g

Pomoc domowa do czterech osób w tym dwie dziewczynki 4 i 11 lat — potrzebna. Warszawa-Grochów, Siennicka 22 m. 39 — Krystyna Dąbrowska. 3271-K2

Matężstwo przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32670g.

Fryzjer męski potrzebny. Szymańskiego 10 (pl. Wiosny Ludów). 32682g

Gospoia do jednej osoby na stałe, może być z prowincji, potrzebna. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32688g.

Opiekunka z Raszyna do dziecka — u siebie w domu, potrzebna. Zgłoszenia: ul. Raszynska 6/8 m. 1. 32703g

Palacz — przyjmie paleńca c. o., ewentualnie z dozorstwem. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32721g.

Kroju wyucze. Zgłaszać na luty — 23 Lutego 7 m. 1. 32668g

Kupno Sprzedaż

Kupię wykrojnik do wyrobu sztucznych kwiatów goździków, dali i innych. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 32679g.

Kupię nowy kożuch damski 1,70 m. blam, futro, łapki karakułowe, brązowe. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32587g.

Kupię kożuszek męski, no wy na 180 cm. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32789g.

Pudła suchkie białe, rodowodowa, sprzedam. Czechosłowacka 19 m. 11. 32549g

Sprzedam stół wibracyjny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32672g.

Sprzedam kamerę Kwarc — 3 Zoom. Tel. 639-88 od godz. 16. 32692g

Wózek dziecięcy głęboki sprzedam. Tel. 327-87. 32699g

Sprzedam biały komplet „Izabella” (stół, cztery krzesła, szafka i kredens) oraz dywan czeski 2 x 3 m, materac „Jogi” (2-osobowy), lodówkę Polar 125. Tel. 478-37. 32719g

Futro męskie, lósko, szafę. Bednarska 16/18. 32725g

Sprzedam garaż blaszany. Poznań — Dębica ul. Nizinna 22. 32745g

Sprzedam MZES (250-2). Poznań, ul. Wituchowska 56 (Smochowice). 32769g

Lokale

Zamienię przydział mieszkania M-4, 3 pokojowe Os. Hetmańska na równorzędne lub większe Dębice, oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32732g.

Wynajmę domek pokój kuchnia, działka 600 m², Przemierowo, Graniczna 6. 32729g

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze, własnościowe 3 pokojowe 58 m², Poznań — Ogrody. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32735g.

Dwie panienki pracujące poszukują pokoju z wygodami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32734g.

Wezmę w dzierżawę mieszkanie samodzielne z przynależnościami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32738g.

Na pokój młode małżeństwo lub dwóch panów przyjmę. (Świerczewo przy Dębicy) ul. Wiewowska 12 m. 1. 32736g

Samochody

Kupię Fiat 125 P. 1971/72. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 32976g.

P

BANK POLSKA KASA OPIEKI

uprzejmie informuje, że

EKSPOZYTURA W POZNANIU przy ulicy Świerczewskiego 12

dnia 23 grudnia br. (sobota) czynna będzie od 8 do 17

POLECAMY SZEROKI ASORTYMENT TOWARÓW KRAJOWEJ PRODUKCJI EKSPORTOWEJ I ZAGRANICZNEJ — ZA WALUTY WYMIENIALNE I BONY TOWAROWE PeKaO. ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW. 2369-K2

Samochód BMW, r. bud. 52, z dużą ilością części wymiennych, tani sprzedam. Tel. 67-25-63. 32887g

Sprzedam Żuka po kapitalnym remoncie. Wiadomość: Mosina 134, godz. 16-22. 32862g

Ważę napędowe samochody Warszawa, Żuk i Ny sa, regeneruje z dodatkami skutecznego zabezpieczenia przeciwwibracyjnego, specjalistyczny warsztat mechaniczny pojazdowej — Poznań, Trybunalska 13 — tel. 67-10-52. 32828g

Kupię Skodę 1000 MB. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32788g.

Kupię stare modele samochodów Mercedes, BMW, Horsch i Bugatti. Oferty ze zdjęciem „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32782g.

Żuka z blaszaną skrzynią, może być do remontu, po wypadku, kupię lub zamienię na Warszawę Pick-up. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32872g.

Wezmę w dzierżawę lokal na cichy przemysł może być do remontu — działnica Grunwald. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32739g.

Wynajmę pokój samodzielny. Płatne na 2 lata z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32741g.

Dwie panienki pracujące poszukują pokoju najchętniej z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32753g.

Paniąka poszukuje pokójku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32775g.

W Katowicach samodzielne mieszkanie 1-pokojowe z łazienką zamieniam na podobne w Gnieźnie lub Poznaniu. Zgłoszenia: Zawodny, Poznań, Zupańskiego 6 m. 14. 32780g

Paniąka wynajmie pokój jednoosobowy z wygodami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 32796g.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ARMET” — POZNAŃ

ul. Michała 40/46 — dawniej Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych i Modelarskich

O G Ł A S Z A

W związku z zaniechaniem produkcji odlewów żeliwnych prosimy szanownych odbiorców

O ODEBRANIE MODELI W CIĄGU 14 DNI

od chwili ukazania się ogłoszenia w prasie.

Po upływie w/w terminu wszystkie modele zostaną złomowane. Modele znajdują się w naszej odlewni pod adresem: Poznań — Antoninek, ulica Warszawska 347.

10.028-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej Poznań
- Fredry 8a - przyjmie natychmiast
1. **KANDYDATÓW** na stanowiska operatorów elektronicznych maszyn cyfrowych.
Praca 3 - zmianowa.
Wymagane wykształcenie średnie.
Kandydaci przeszkoleni zostaną na specjalistycznym kursie obsługi maszyn cyfrowych.
2. **PRACOWNIKÓW** do Zakładowego Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej.
Wymagana praktyczna znajomość języka angielskiego (ewol. również niemieckiego) oraz zagadnień technicznych i organizacji przemysłu.
Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr. 9977-KI

Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego - Zarząd w Poznaniu, ul. Wielka 26 - przyjmie natychmiast do pracy kandydatki na stanowiska:
- **POMOCY KUCHENNYCH** i **CUKIERNICZYCH**
- wymagane wykształcenie podstawowe,
- **ZMYWACZEK, OBIERACZEK** i **SPRZĄTACZEK**
- wymagane wykształcenie podstawowe,
- **SPRZĘDAWCÓW** do sklepów garmateryjnych
- wymagane wykształcenie zawodowe.
Praca dwuzmianowa, wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy pracowników handlu wewnętrznego.
Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają w godz. 10-13 Działy Spraw Osobowych Oddziałów PPPG jak następuje:
- Oddział Restauracji - Poznań, ul. Kramarska 1, tel. 539-34.
- Oddział Kawiarni i Barów Mlecznych - Poznań, ul. Ratajczaka 18 (Pasaż Apollo), tel. 551-84.
- Oddział Produkcji Garmateryjnej - Poznań, ul. Rybaki 18a, tel. 526-60. 9966-KI

● Sprzedaż
Sprzedam garaż blaszany, w bardzo dobrym stanie, w okolicy ul. Rolnej. Adres: Gwardii Ludowej 15 m. 20, od godz. 16. 32444gpr
Sprzedam wózek głęboki nowoczesny. Kościelna 48 m. 15, godz. 17-19. 32705g

UWAGA!!! UWAGA!!!
UCZESTNICY
Poznańskiej Gry Liczbowej „KOZIOŁKI”
Na 815 Grę Kolektury PGL „Koziołki” przyjmować będą Zakłady w następujących terminach na terenie województwa do dnia 22 grudnia 1972 r. tj. do piątku włącznie,
natomiast w miastach powiatowych i na terenie m. Poznania do dnia 23 grudnia 1972 r. — jak w każdą sobotę.
„KOZIOŁKI” spełnią Twoje marzenia.
Złóż zakreślone kupony. 10064-KI

Przetargi
Handlowa Spółdzielnia Inwalidów „RÓWNOŚĆ”, Poznań, ul. Walki Młodych nr 3 — **OGŁASZA PRZETARG** na zakup
2. **NOWYCH SUMATORÓW ELEKTRYCZNYCH.**
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w ciągu 5 dni od daty ogłoszenia przetargu. Komisja otwarcie ofert nastąpi w 6 dni od daty ogłoszenia o godz. 12 w biurze Spółdzielni, pokój nr 3. Zastrzega się dowolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 10037-KI

Futro męskie, czarne, po-
szyć stan bardzo dobry
— ubranie figura wyższa
— tęsza sprzedam ul. Wol-
sztynska 13 parter. 32760g

Sprzedam suknię ślubną
z welonem. Jarocho-
wskie 50 m. 3. 32810g

Sprzedam motocykl SHL
175. Tel. 433-01. 32669g

sport-sport-sport
Wolsztyn
Biega już 36 lat
Akcja „Bieg po zdrowie” odbywa się pod hasłem: „Biegi i marsze na świeżym powietrzu są najprostszą, naturalną formą ruchu”. Dlatego biega, nawet jeśli nie jesteś zbyt młody! Pamiętaj — kto biega, dłużej żyje! —
Żywym potwierdzeniem tego hasła są ciągle jeszcze czynni zawodnicy i biegacze tacy jak na przykład 60-letni Henryk Braun z Poznania i 53-letni Edward Kusik z LZS Błotnica. Jeszcze obecnie Kusik przebiega codziennie na treningu ok. 15 km. Rozpoczął swą karierę długodystansowca od biegów ulicznych w 1936 r. w Wolsztynie. Największe sukcesy odnosził w zawodach krajowych w 1939 r. Tuż po wojnie startował w stawce między narodowej na mityngach we Włoszech. Po powrocie do kraju był jednym z czołowych biegaczy wiejskich, założył Ludowy Zespół Sportowy w rodzinnej wsi Błotnica i swoim przykładem przyciągał do biegów młodych talentowanych chłopców wiejskich. M. in. wychowankiem Kusika był olimpijczyk Jerzy Małuski z Błotnicy.
Edward Kusik ciągle jeszcze biega na zawodach i ani myśli przestać trenować. Dziesięciokrotnie brał udział w mistrzostwach Polski w maratonie. Również w 1972 roku 53-letni Kusik zanotował kilka sukcesów. W biegu maratońskim w Cedyni na 75 zawodników z różnych państw zajął 64. miejsce. W międzyna-rodowym biegu w Melniku w Czechosłowacji na dystansie 25 km Kusik był szesnasty w grupie biegaczy w wieku 50-60 lat.
29 lipca w małym maratonie (32 km) w Rzeszowie, Kusik mimo, że był najstarszym zawodnikiem, zajął 29. miejsce. Bieg uliczny we Wrocławiu z udziałem zawodników powyżej 35 lat wygrał Kazimierz Deyna.

mierz Zimny. Zdzisław Krzyszkowiak był szósty, Kusik — dwunasty.
Najważniejszym jednak tegorocznym startem dla starszych panów były międzynarodowe zawody w Brnie (Czechosłowacja) 23 września. W zawodach tych startowało 126 biegaczy, dystans 25 km ukończyło 100 biegaczy. W kategorii biegaczy w wieku 50-60 lat wygrał Antonin Krejci z Pardubic. Edward Kusik spał się najlepiej z Polaków i zajął doskonałe trzecie miejsce wynikiem 1.57,2 godz.
— Co pan najwięcej pamięta ze swojej długoletniej kariery zawodniczej? — pytamy wysmukłego, ciagle rześkiego i uśmiechniętego kolejarza.
— Bieg uliczny z okazji święta 3 maja w 1936 r. w Wolsztynie. Bieglem wtedy na własną odpowiedzialność, bo lekarz nie dopuścił mnie do startu mówiąc: „Ty chłopcze, nie możesz być biegaczem. Jesteś za wąty i masz za słabe serce”. Wtedy odniosłem pierwsze zwycięstwo. W lipcu przy szlego roku odbędą się w Austrii nie oficjalne mistrzostwa świata w biegach starszych panów. Mimo zimy trenuję solidnie, aby w tych zawodach wypaść jak najlepiej. (Kh)

Rozgrywki brydżystów sportowych
Brydżysty kontynuują rozgrywki turniejowe. W dziewiątym turnieju par najlepiej wypadli niestowarzyszeni Bratoszewski i Husiak, uzyskując 527 pkt. przed Jaszczkiem i Kanikowskim (Polonia I), (Budowlani II) — 516 pkt. Uczestnicy czyli 34 pary.
W turnieju par o Puchar Zarządu Okręgowego PZBS, na starcie zameldowało się 36 par z Poznania i województwa. Para Kanikowski — Minicki (Budowlani II) uzyskała 947 pkt. przed dwójką Adamczewski — Thiemen (Polonia I) — 895 pkt. i parą Kudła — Milde (Budowlani I) — 894 pkt. (x)

Leszno
Puchar dla działacza
Dyrektor Szkoły Podstawowej w Krzycku Wielkim Marian Niedźwiedziński jest nie tylko dobrym pedagogiem i organizatorem, lecz również znanym aktywnym działaczem społeczno-politycznym.
M. Niedźwiedziński w tej nie zawsze łatwej działalności społecznej dał się poznać jako przykładowy aktywista sportowy, szczególnie jako członek leszczyńskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Ostatnio z uwagi na nawalające służbowych i innych obowiązków społecznych zrezygnował z funkcji członka KKFIT. Jego długoletni wkład pracy został odpowiednio oceniony przez kierownictwo Komitetu KFiT. Na posiedzeniu Komitetu jego przewodniczący Stanisław Broda podziękował w serdecznych słowach M. Niedźwiedzińskiemu za „kawał dobrej roboty” i wręczył mu w dowód uznania piękny puchar.
Dodać trzeba, że M. Niedźwiedziński za swe osiągnięcia w pracy społeczno-politycznej wyróżniony został w bieżącym roku wysokim odznaczeniem państwowym — Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (R)

W dniu 18 grudnia 1972 r. zmarł mój kochany mąż, nasz brat, szwagier i wujek w wieku lat 70, sp.
CZESŁAW DZIAMSKI
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 21 bm. o godz. 14 z kościoła przy ul. Polnej na cmentarz miejski w Kaliszu.
W smutku pogrążone
żona i rodzina 32982g

Dnia 17 grudnia 1972 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, szwagier, przeżywszy lat 66, sp.
WACŁAW SNUSZKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Pogrążona w smutku
żona z synami i rodziną
Poznań, Głogowska 83 m. 3. 32927g

W dniu 18 grudnia br. zmarła nieodżałowanej pamięci moja najukochańsza, najdroższa matka i ciocia, sp.
ze STASZKIEWICZÓW
CELESTYNA PODLISECKA
W głębokim smutku pogrążeni
córnka i siostrzeniec
Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 11 na Junikowie. 32967g

Dnia 16 grudnia 1972 r. zmarł nasz długoletni ceniony pracownik, serdeczny kolega
LEON MARSZAŁ
Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 grudnia 1972 roku o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie, o czym zawiadamiają
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa ZZPKiS
Opary im. St. Moniuszki w Poznaniu. 10055-KI

Ereńska dziesiąta w Jugosławii
Sukcesem radzieckiej szachistki Gapiindaszwili zakończył się międzynarodowy turniej szachowy o Puchar Europy, rozegrany w jugosłowiańskiej miejscowości Vrnjaska Banja. Startująca w tym turnieju poznanianka Ereńska-Radzewska zajęła 10. miejsce. (ad-o)

Gostyn
Turnieje ciężarowców i szachistów
W sali PBR w Gostyniu odbyły się zorganizowane przez PZ LZS i PKKFIT indywidualne mistrzostwa pow. gostyńskiego w podnoszeniu ciężarów, z udziałem kilku dziesięciu zawodników.
W poszczególnych wagach tytuły mistrzowskie zdobyli: musza — Bogdan Syty — 123 kg, kogucia — Edward Kudelka — 150 kg, piórko — Tadeusz Pazola — 170 kg, lekka — Grzegorz Górski — 195 kg, średnia — Kazimierz Ślaski — 210 kg, półciężka — Mieczysław Walikowski — 190 kg, lekkociężka — Waldemar Niedziela — 190 kg, ciężka — Sylwester Twardy — 170 kg.
Spółeczna Rada Klubu Rolnika i LZS w Kunowie pow. Gostyni zorganizowały w ramach turnieju o Złotą Wieżę mistrzostwa Kunowa w szachach z udziałem 12 zawodników. Zwyciężył Stanisław Klupczyński przed Zenonem Turbańskim i Zygmuntem Fitzem. (MB)

Kazimierz Deyna piłkarzem roku
Katowicki „Sport” ogłosił wyniki plebiscytu na piłkarza roku. Czytelnicy tego pisma nadesłali prawie 50 tysięcy kuponów. Najwięcej punktów uzyskał Kazimierz Deyna z warszawskiej Legii, który tym samym zdobył tytuł piłkarza roku. Wyprowadził on niewielką liczbą punktów Jerzego Gorgonia z Górnik Zabrze, a w pierwszej dziesiątce znaleźli się jeszcze następujący zawodnicy: 3. Włodzimierz Lubański, 4. Lesław Cmikiewicz, 5. Zygfryd Szoltysik, 6. Robert Gadocha, 7. Zygmunt Anczok, 8. Zygmunt Maszczyk, 9. Hubert Kostka, 10. Antoni Szymanowski. W trzeciej dziesiątce znalazło się dwóch przedstawicieli Poznania: Włodzimierz Wojciechowski został przez czytelników „Sportu” sklasyfikowany na 25 miejscu, natomiast Roman Jakóbczak na 29. Wybrano również jedenastkę roku. W ustawieniu 1-4-4-2 przedstawia się ona następująco: Kostka — Szymanowski, Gorgoń, Cmikiewicz, Anczok — Szoltysik, Kraska, Maszczyk, Deyna, Lubański, Gadocha. W trzeciej jedenastce roku znalazł się piłkarz Lecha Wojciechowski.
Trudno obecnie dyskutować czy taka kolejność jest faktycznym odbiciem wartości poszczególnych piłkarzy, z przyjemnością jednak trzeba odnotować fakt, że po raz pierwszy od dłuższego czasu poznańscy piłkarze znaleźli uznanie w oczach sympatyków piłki nożnej z całego kraju. Mamy nadzieję, że te wysokie pozycje będą dla nich samych i ich kolegów z drużyny kolejnym dopięciem do jeszcze bardziej wyteżonej pracy przed drugą decydującą rundą rozgrywek. (s)

Dnia 19 grudnia 1972 r. odeszła od nas na zawsze moja najukochańsza żona, mamusia, córka, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 42
ANNA PIASKOWSKA
z domu KARABON
Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 13.40 na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Świt 14 m. 19. 32969g

W dniu 18 grudnia 1972 r. zmarł po długotrwałej chorobie przeżywszy lat 71 nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek
PIOTR ZMURA
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Starolece.
Pogrążone w głębokim smutku
żona, dzieci i rodzina 32956g

Dnia 17 grudnia 1972 r. zmarł nasz długoletni, ceniony pracownik, serdeczny kolega
JAN MAŁECKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 grudnia 1972 roku o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.
o czym zawiadamiają, składając równocześnie wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa ZZPKiS
Opary im. St. Moniuszki w Poznaniu. 10056-KI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 grudnia 1972 r. po krótkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze mój najukochańszy mąż, tatuś, przeżywszy lat 35
EDMUND DEHMEI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.
W smutku pogrążone
żona z córkami i rodziną
Luboń, ul. Pułaskiego 16. 32946g

Dnia 18 grudnia 1972 r. zmarła nagle nasza kochana matka, teściowa i babunia przeżywszy lat 81
ANIELA JAKÓB
z domu NITSCHKE
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA 32978g

W dniu 16 grudnia 1972 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony kolega
WŁADYSŁAW GRZECH
mistrz elektromechanik
były prezes Zarządu, zasłużony działacz w organizacjach rzemieślniczych.
Z żalem żegnamy dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
Rada, Zarząd, Członkowie i Pracownicy Elektrotechnicznej Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia, Zbytu i Usług w Poznaniu, ul. Mostowa 14a. 10057-KI

Dnia 17. XII. br. zginął tragicznie nasz najlepszy kolega i przyjaciel
BOGUSŁAW SZYDLÓWSKI
kierownik działu ekonomicznego
Zostanie On nam długo w serdecznej pamięci jako życzliwy wszystkim człowiek.
Żonie oraz Rodzinie Zmarłego składamy głębokie wyrazy żalu i współczucia
PRACOWNICY
Dzielnicy Zarządu Budynków Mieszkalnych Poznań - Grunwald. 32941g

Dnia 17 grudnia 1972 roku zmarł nasz długoletni pracownik
STANISŁAW KWIATKOWSKI
W Zmarłym stracił serdecznego kolegę i cenionego pracownika.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 grudnia 1972 r. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.
Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego w imieniu załogi Wielkopolskich Zakładów Teleelektrycznych „Telkom - Teletra” w Poznaniu, składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, ZMS 10047-KI

Dnia 18 grudnia 1972 r. zasnęła w Bogu nasza kochana matka, siostra, teściowa, babunia, prababunia i ciocia, przeżywszy lat 81, sp.
MARIANNA SOLECKA
z domu ŚWITALSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Starolece, o czym zawiadamia w smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Dziedzicka 1. 32977g

†
WACŁAW SCHWARTZ
powstańca wielkopolski
ukochany mąż, najdroższy ojciec, drogi teść i kochany dziadek zmarł, dnia 18 grudnia 1972 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 76.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm. o godz. 9.30 z kaplicy przy kościele parafialnym w Ostrogorze. 32970g

W dniu 18 grudnia 1972 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż i nasz ojciec
KAZIMIERZ PIETRYGA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Pszczelna 4a m. 1. 32944g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 grudnia 1972 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa żona, matka i teściowa, przeżywszy lat 55, sp.
JOANNA GONCERZEWICZ
z domu RATAJCZAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Piłkowskiej.
W smutku pogrążona
RODZINA
Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 32948g

Dnia 17 grudnia 1972 r. zmarła nasza długoletnia i ceniona pracowniczka
JOANNA GONCERZEWICZ
W Zmarłej tracimy sumienną pracowniczkę i serdeczną koleżankę.
Cześć Jej pamięci!
Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerego współczucia składają:
Kierownictwo, Rada Zakładowa, Organizacja Partyjna oraz współpracownicy Zakładu Graficznego Politechniki Poznańskiej. 10048-KI

Dnia 17 grudnia 1972 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony kolega
WŁADYSŁAW GRZECH
mistrz elektromechanik
były prezes Zarządu, zasłużony działacz w organizacjach rzemieślniczych.
Z żalem żegnamy dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
Rada, Zarząd, Członkowie i Pracownicy Elektrotechnicznej Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia, Zbytu i Usług w Poznaniu, ul. Mostowa 14a. 10057-KI

Dnia 17 grudnia 1972 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony kolega
WŁADYSŁAW GRZECH
mistrz elektromechanik
były prezes Zarządu, zasłużony działacz w organizacjach rzemieślniczych.
Z żalem żegnamy dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
Rada, Zarząd, Członkowie i Pracownicy Elektrotechnicznej Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia, Zbytu i Usług w Poznaniu, ul. Mostowa 14a. 10057-KI

17 grudnia 1972 r. po ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu mój drogi mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 78, sp.
MICHAŁ CHWAŁIŃSKI
ociemniały inwalida wojenny
Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamia
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Szamotulska 37a m. 9. 32918g

W dniu 16 grudnia 1972 r. zmarł wieloletni członek Cechu, sp.
WŁADYSŁAW GRZECH
mistrz elektryk
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 grudnia 1972 r. o godz. 14 na cmentarzu na Winiarach, przy ul. Piłkowskiej.
Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu. 32905g

Dnia 17 grudnia 1972 r. zmarła nasza długoletnia i ceniona pracowniczka
JOANNA GONCERZEWICZ
W Zmarłej tracimy sumienną pracowniczkę i serdeczną koleżankę.
Cześć Jej pamięci!
Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerego współczucia składają:
Kierownictwo, Rada Zakładowa, Organizacja Partyjna oraz współpracownicy Zakładu Graficznego Politechniki Poznańskiej. 10048-KI

Dnia 17 grudnia 1972 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony kolega
WŁADYSŁAW GRZECH
mistrz elektromechanik
były prezes Zarządu, zasłużony działacz w organizacjach rzemieślniczych.
Z żalem żegnamy dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
Rada, Zarząd, Członkowie i Pracownicy Elektrotechnicznej Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia, Zbytu i Usług w Poznaniu, ul. Mostowa 14a. 10057-KI

Porządkowanie zadaniem ciągłym

Porządkowanie miejsc pracy, zamieszkania i wypoczynku przestaje być w powiecie śremskim wiosenną akcją. Uznaje się ją obecnie za działanie tak samo ważne jak organizowanie dodatkowych miejsc pracy oraz rekreacji i kulturalnego wypoczynku.

Od przeszło roku porządkowano w Śremie park im. Powstańców Wielkopolskich, posadzono tysiące drzew, krzewów ozdobnych i kwiatów. Widac to również przy głównej trasie, obok parku przy wjeździe do Śremu — od strony Poznania. Podobne porządki zrobiono w nowej dzielnicy Jeziorany, gdzie także obok szkoły, przedszkola i bloków mieszkalnych posadzono tysiące drzewek i krzewów ozdobnych, a Odlewnia Żeliwa HCP wybudowała nad pobliskim jeziorem przystań kajakową i kąpielisko.

Zmodernizowano też i upiększono Plac Wyzwolenia w Dolniku. Obecnie upiększa się Kórnik, gdzie również posadzono wiele krzewów i kwiatów oraz założono nowe chodniki.

W Książu buduje się w czynie społecznym stadion sportowy i modernizuje ulice. Warto tu dodać, że mieszkańcy Książa przygotowują się już do obchodów 125 rocznicy „Wiosny Ludów”.

Znacznie wyładniały obciążenia placówek szkolnych, zakładów pracy, państwowych gospodarstw rolnych, rolniczych spółdzielni produkcyjnych, a także rolników indywidualnych.

W powiecie śremskim zrobiono dobry początek. Władze zajął się o tym, aby sprawę, że porządkowanie miasta i wsi musi stać się procesem ciągłym i prowadzone być powinno przy udziale wszystkich mieszkańców.

W oparciu o opracowany program, zaangażowanie komitetów blokowych, FJN, zakładów pracy, organizacji społecznych i wszystkich mieszkańców oraz połączenie możliwie największych sił i środków przyniesie efekty na miarę potrzeb społecznych.

Obok jednak dużych sukcesów w modernizacji i porządkowaniu miast i wsi, spotyka się jeszcze przypadki niedbalstwa mieszkańców, którzy np. wyrzucają śmieci obok kubłów.

Z Reczywołu

Cel — lepsza jakość wyrobów

Podnoszenie jakości produkcji, traktowane jest przez zarząd Gminnej Spółdzielni w Ryczywole (pow. obornicki) jako jedno z zadań pierwszoplanowych. Świadczą o tym m. in. stałe poprawianie warunków produkcji i usprawnianie technologii w poszczególnych zakładach.

Ostatnio przystąpiono tu do budowy spółdzielczego laboratorium, które będzie wyposażone w nowoczesną aparaturę i sprzęt pomiarowy. Laboratorium umożliwi dokonywanie analiz wędlin, pieczywa, napojów gazowanych i pasz treściwych, dzięki czemu kierownictwo będzie mogło na bieżąco kontrolować jakość tych produktów i w przypadku ich złej jakości — wyeliminować z rynku. Poza tym produkty rolne skupowane do magazynów spółdzielni, przyjmowane będą wyłącznie po przeprowadzeniu analiz laboratoryjnych. Wyeliminuje się w ten sposób częste kłopoty z oceną organoleptyczną. (bop)

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12, 05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 10 — „Byłam głupia dziewczyna” — węg. film fab. (wznawienie); 11:55 — „Dla szkół — Fizyka (kl. VIII)”; 12:45 — „Wędrowni jonów w cieczach”; 13:45 — Mechanizacja rolnictwa; 14:45 — Wymagania stawiane budynkom inwentarskim — cz. I; 15:30 — Mechanizacja rolnictwa — cz. II; 16:30 — Z cyklu: „Wybieramy zawodów”; 17:00 — „W obiektyw”; 18:00 — notatnik filmowy z krajów socjalistycznych; 18:30 — Dziennik; 19:00 — Dla młodych widzów — Hanna Kłoc: „Człowiek szuka szczęścia”; 19:05 — Dla dzieci: „Dziwielki i czary”; 19:40 — Informacja — Towary — Propozycje; 19:50 — Sylwetki X Muzy — „Charakterystyka filmowa”; 19:55 — „Teleskop”; 20:00 — „Poligon” — magazyn

Pomnikami żołnierzy Armii Radzieckiej, znajdującymi się na terenie miasta i w okolicznych lasach, zajęło się Szkoła ne Koło TPPR przy Liceum Ogólnokształcącym im. Przemysław II w Rogoźnie.

Uczniowie wraz ze swą nauczycielką W. Dutkiewicz, w ramach obchodów 50-lecia powstania ZSRR, wykonali wiele prac porządkowych wokół obelisków i pomników żołnierzy radzieckich. Śladem TPPR-owskiej młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego poszły koła TPPR innych szkół podstawowych i średnich. (tin)

Mieszkaniowe problemy Leszna

Pomyślnie wyniki jakie osiąga budowlani w Lesznie, wpłynęły na dalszą poprawę warunków bytowych mieszkańców tego miasta. Osiągnięcia te są jednak nadal niewystarczające. Stały rozwój miasta stwarza dalsze potrzeby, których zaspokojenie jest nadal zadaniem pilnym.

W bieżącej pięcioletniej kadencji da się oddanie do użytku co najmniej 1490 mieszkań. Aktualnie na mieszkania w spółdzielni wyczuwa 1604 członków i blisko 1000 kandydatów. Każdego roku przyjmuje się około 500 nowych kandydatów na mieszkania spółdzielcze. W ubiegłej pięcioletniej ze spółdzielczego budownictwa oddawano

rocznie średnio 110 mieszkań. Obecnie zwiększone tempo budownictwa pozwala na oddanie do użytku około 250 mieszkań w roku.

Problem stale rosnącego zapotrzebowania na mieszkania być może rozwiąże budowana w Lesznie fabryka domów. Rocznie wyprodukują one elementów na około 3000 izb.

Realizacja spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego w rejonie ul. Prochowni przebiega sprawnie. Ukończenie robót przewiduje się w roku 1973. Za dwa lata rozpocznie się budowę nowego osiedla wielokondygnacyjnego w rejonie ul. Estkowskiego. Aktualnie prowadzone są roboty związane z uzbrojeniem terenu. Koszt tych robót wyniesie około 43 miliony złotych.

Sytuację mieszkaniową poprawiają kapitalne remonty. W bieżącej 5-letniej zostanie nadbudowane domy mieszkalne administracyjne przez MZBM. W pierwszym etapie tych prac przewiduje się modernizację budynków położonych przy ul. Włodarczyka i ul. Andrzejewskiego.

Wzrasta zainteresowanie budownictwem domków jednorodzinnych. Zachodzi więc konieczność przygotowania potrzebnych na ten cel działek budowlanych.

W związku z brakiem odpowiednich terenów w Lesznie, władze miejskie, w porozumieniu z Prezydium PRN, czynią starania o udostępnienie działek budowlanych w pobliskim Zaborowie, Strzyżewicach i Gronowie.

MARCIN RYDLEWICZ

Miejsca pracy dla kobiet

W Ostrzeszowie znajduje się spalownia młyn, którego pomieszczenia po adaptacji zamienia się wkrótce na zakład produkcyjny. Przygotowano już odpowiednią dokumentację, a inwestor, którym jest Kępińskie Przedsiębiorstwo Nakładczo-Wytwórcze Przemysłu Tętnowego, otrzymał na rok 1973, na ten cel 4.106 tys. zł.

Z uwagi na to, że środki na tę inwestycję pochodzą z funduszu przeznaczanego na tworzenie nowych miejsc pracy dla kobiet, musi być ona zakończona w roku 1973. Po adaptacji pomieszczeń szczyt się będzie m. in. spodenki gimnastyczne i skafandry. Nowy zakład zatrudni na stałe około 180 kobiet i tyleż w produkcji chałupniczej. (hp)

O wyższe kwalifikacje lekarza pracującego na wsi

Ostatnio w Poznaniu, z inicjatywy Rady Uczelnianej ZMW przy Akademii Medycznej, odbyła się konferencja, poświęcona roli studenckiej organizacji ZMW w przygotowaniu lekarza do pracy w środowisku wiejskim. Była to pierwsza tego rodzaju studencka narada w Polsce. Wzięli w niej udział m. in. przedstawiciele władz Akademii Medycznej organiza-

cji młodzieżowych oraz zaproszeni lekarze z terenu. W dyskusji mówiono m. in. o przebiegu akcji „białych nie dzieł” i „szkół zdrowia”, o trudnościach, na jakie napotyka podczas swej pracy wiejski lekarz i o sposobach ich rozwiązywania. Podczas konferencji zasłużonym lekarzom — działaczom ZMW oraz studentom wręczono liczne odznaczenia. (ego)

Rosną zasoby cennego leku w akcji „Serdeczna krew”

W Wielkopolsce, od kad organizacji ZMS rzuciła hasło honorowego dawstwa krwi dla Centrum Zdrowia Dziecka, każdy tydzień przynosi nowe przykłady ofiarności młodzieży. W akcji „Serdeczna krew” biorą udział masowo członkowie ZMS, a za ich przykładem licznie idzie młodzież pracująca z nimi przy jednym warsztacie pracy.

W miniony piątek, 15 grudnia raz jeszcze gnieźnieńscy kolejarze dowiedli swojej ofiarności. Wspólnie z koleżankami i kolegami z Wielkopolskich Zakładów Obuwia, 59 młodych oddało honorowo dla Centrum Zdrowia Dziecka 12 400 mililitrów krwi.

Gnieźnieńska Lokomotywnia ma już bogatą tradycję w honorowym krwiodawstwie. Za kładowy Bank Krwi istnieje tu bowiem od czterech lat. Dr Wojciech Błaszyński, główny organizator i inicjator tego przedsięwzięcia, mówi że dzisiaj już nie ma potrzeby nikogo w zakładzie namawiać do oddawania krwi, a młodzi z ZMS nawet sami przychodzą i deklarują gotowość uczestniczenia w każdej związanej z tym akcji. Teraz na przykład, wyszli samorządnie z propozycją oddania krwi ponownie w akcji „Serdeczna krew”. Razem z nimi oddawali krew w piątek także młodzi nie należący do organizacji. Wielu z nich, to wielokrotni honorowi dawcy krwi, ale wielu również dzięki inicjatywie ZMS po raz pierwszy zdecydowało się oddać krew właśnie dla Centrum Zdrowia Dziecka.

Jerzy Janikowski kolejarz z Wagonowni ma na swym koncie już 4 400 ml krwi, Marek Lewandowski z drużyny Parowozowni, wiceprzewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS i Henryk Dąbrowski, 22-letni ślusarz z Lokomotywni oddają krew po raz drugi w akcji „Serdeczna krew”, a mają już na koncie po tysiąc mililitrów tego najcenniejszego leku.

— Uważam, że dawstwo krwi, takie, jak nasze, jest niezbędne spo-

zawsz o wszystkim

TECHNIKA I NOWOCZESNOŚĆ

LESZNO. Podsumowaniem prowadzonej w bieżącym roku w Lesznie akcji pod nazwą „Technika i nowoczesność” w życiu człowieka współczesnego” był ciekawy turniej wiedzy na ten temat.

W imprezie zorganizowanej, jak zwykle starannie przez miejscowy Oddział WSS „Społem” wzięło udział około 80 osób. I miejsce przyznano J. Lewandowskiemu przed H. Jaskowiak. (r)

O WIĘKSZĄ AKTYWNOŚĆ

KOŚCIAN. Odbyło się tu ostatnio spotkanie Zarządu Powiatowego ZMS, z aktywną młodzieżą pracującą. Dokonano wnikliwej oceny dotychczasowej działalności i wytyczono kierunki dalszej, w zakresie realizacji czynów produkcyjnych przed W. Zjazdem ZMS. Krytycznie ustosunkowano się do grup młodzieży pracującej, nie biorącej udziału w życiu społecznym swych zakładów pracy. (ww)

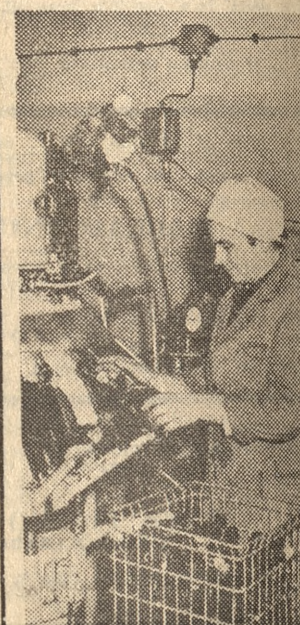
ODPOWIADAMY

Jolanta P. Wągrowiec — PKO ma obowiązek ujawnić wysokość wkładu swego klienta jedynie na żądanie sądu lub prokuratury. (2488)

leczeństwu — powiedział H. Dąbrowski — bo przecież niejednokrotnie tylko ona ratuje życie chorzy. Szczególnie humanitarna wydaje mi się akcja „Serdeczna krew” dla banku Centrum Zdrowia Dziecka. Zaden z moich kolegów nie zawahał się przed powzięciem decyzji — tak.

Ze swej strony pracownicy służby zdrowia przygotowali dla najofiarniejszych spośród młodych dawców krwi atrakcyjną wycieczkę połączoną z obiadem i imprezą rozrywkową. Ta forma wynagradzania krwiodawców jest tu zresztą już przyjętą. Podkreśla uznanie społeczne, na jakie zasługują młodzi. (ls)

Więcej napojów z Nekli



Wytwórnia wód gazowych Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Nekli, pow. Wrońska, podjęła w lipcu produkcję w pomieszczeniach byłej gorzelni, zaadaptowanych do nowych celów. Jeszcze trwa roboty przy zakładaniu instalacji centralnego ogrzewania ale produkcja nie przetrwa. W pierwszym okresie zakład napelniał 200 tys. butelek oranżady oraz 25 tys. wody sodowej. Dostawy napojów z Nekli wzrosną z chwilą uruchomienia drugiej maszyny do oranżady o wydajności 18 tys. butelek na trzy zmiany. W przyszłym roku zakład zamierza uruchomić rozlewnię piwa oraz wód mineralizowanych. Na zlecenie: Elżbieta Kubiak obsługuje maszynę do rozlewania oranżady. (za) Fot. — H. Kamza

Sejmik krótkofalowców ZHP

W Lesznie obradował sejmik harcerek, na którym podsumowano dwuletnią działalność Harcerskiego Klubu Łączności „Leszno” i jego sekcji terenowych we Włoszakowicach i Pawłowicach oraz wybrano nowe władze rady klubu.

Harcerski Klub Łączności „Leszno”, który działa pod patronatem miejscowego Domu Kultury Dzieci i Młodzieży zrzesza w swych szeregach 36 członków. O popularności tego klubu i dużym zainteresowaniu jego pracą świadczy fakt, że należało do niego harcerze nie tylko z Leszna i powiatu leszczyńskiego lecz również z rawickiego, kościańskiego i gostyńskiego.

W minionym roku klub m. in. zorganizował i przeprowadził pokaz i kurs krótkofalowy, uruchomił żył imprezę 1-majową, uruchomił dwie sekcje terenowe oraz urządził pomieszczenie dla radiostacji klubowej. W tym okresie 5 członków klubu otrzymało uprawnienia amatorskie klasy A.

Brać harcerska klubu utrzymuje łączność z krótkofalowcami państw (w tym 36 europejskich).

Mimo krótkiej działalności osiągnęła znaną już sekcja w Włoszakowicach. Uczestniczyła w kilku poważnych zawodach, zdobyła dyplom „Bartek” i zorganizowała pokaz krótkofalowy na II jesiennych manewrach harcerskich. (R)